

Adam SZYMANOWICZ

Polsko – Litewski Batalion Sił Pokojowych – Orzysz

WSPÓŁPRACA FORMACJI GRANICZNYCH Z WYWIADEM WOJSKOWYM II RZECZYPOSPOLITEJ NA ODCINKU PRUS WSCHODNICH

Straż Graniczna II Rzeczypospolitej powstała na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z 18 grudnia 1918 r. W początkowym okresie istnienia głównymi jej zadaniami były zagadnienia gospodarcze dotyczące kontroli obrotu artykułami pierwszej potrzeby. W ciągu kilkunastu następujących miesięcy formacje ochrony granic kilkakrotnie przechodziły reorganizację i zmieniały nazwę, aż do marca 1920 r., kiedy to powołano do życia Straż Celną. Kierował nią Naczelny Inspektor Straży Granicznej. Podlegały mu 4 Dyrekcje Celne, 24 inspektoraty graniczne, ponad 140 komisariatów granicznych i ok. 5 000 funkcjonariuszy. Straż Celna podlegała Ministerstwu Skarbu¹.

Rok wcześniej, w marcu 1920 r. ówczesny minister Spraw Wojskowych gen. Kazimierz Sosnkowski opracował instrukcję, według której miała opierać się współpraca strzegącej w tym czasie granic formacji Strzelców Granicznych z wojskowymi służbami informacyjnymi. Zgodnie z nią Dowództwa Strzelców zobowiązane były ważyć informacje natury wojskowej i politycznej przysyłać Oddziałom II dowództw poszczególnych okręgów generalnych (okręgów wojskowych), szczególnie zaś ważne meldunki, z pominięciem drogi służbowej, bezpośrednio Oddziałowi II².

Inne zadania dla granicznych posterunków kontrolnych obejmowały m. in. typowanie osób spełniających kryteria do pracy wywiadowczej, ścisłą ewidencję i kontrolę własnych wywiadowców i informatorów w czasie ich pobytu w kraju, inwigilację i obserwację osób podejrzanych o współpracę z obcym wywiadem³.

¹ G. Łukomski, *Wybrane problemy związane z obroną granic II Rzeczypospolitej. Geneza i organizacja Straży Granicznej i Korpusu Ochrony Pogranicza*, w: *Z dziejów polskich formacji granicznych 1918 – 1939*. Studia i materiały, pod. red. Bogusława Pola, T. 1, Koszalin 1998, s. 27 – 30.

² *Oddział II Sztabu Generalnego (od 1928 r. – Głównego) Wojska Polskiego – wywiad wojskowy II Rzeczypospolitej*.

³ H. Ćwięk, *Przeciw Abwehrze*, Warszawa 2001, s.122.

Z HISTORII OCHRONY GRANIC

W styczniu 1924 r. Ministerstwo Skarbu przesłało poszczególnym dyrektorom dykcji ceł instrukcję w sprawie współdziałania organów celnych z organami wojskowej służby wywiadowczej⁴. Dokument ten podkreślał, że informacje zbierane stale i celowo przez administrację cywilną powiatów nadgranicznych, policję i władze celne są dla wywiadu wojskowego ważnym uzupełnieniem pracy wywiadowczej.

Straż Celna, podobnie jak i Policja Państwowa, została zobowiązana do:

- obserwacji podejrzanych osób na obszarze własnego działania,
- powiadamiania organów kontrwywiadu o wykrytych przypadkach szpiegostwa obcego,
- udzielania poszczególnym funkcjonariuszom zezwolenia na współpracę wywiadowczą z Oddziałem II,
- odsyłania do najbliższego posterunku Policji Państwowej osób nielegalnie przekraczających granicę państwową (zwłaszcza dezertów),
- uzyskiwania od osób przekraczających granicę państwową informacji natury wojskowej,
- przesyłania do ekspozytur wywiadowczych zarekwirowanych u osób nielegalnie przekraczających granicę dokumentów wojskowych państw obcych i materiałów mogących mieć jakiegokolwiek znaczenie dla służby wywiadowczej,
- udzielanie wszelkich wyjaśnień dotyczących służby granicznej upoważnionym oficerom Oddziału II.

Straż Celna zobowiązana była ponadto do pomocy przedstawicielom organów wywiadowczych w czasie przekraczania przez nich tzw. zielonej granicy. Odnośnie tego Straż Celną obowiązywały następujące przepisy:

- a) wywiadowca zaopatrzony w przepustkę Ekspozytury Oddziału II zgłaszał się na granicy bezpośrednio do kierownika komisariatu Straży Celnej lub jego zastępcy, którzy zobowiązani byli do skontrolowania tej przepustki, a następnie jej odebrania

⁴ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, Oddział II, (dalej: CAW, O II) , Ekspozytura nr 2 w Warszawie, sygn. I 303.4.5378, Pismo Departamentu Ceł Ministerstwa Skarbu do dyrektorów dykcji ceł (według rozdzielnika) w sprawie współdziałania organów celnych z wywiadem wojskowym z 25.01.1924 r.

oraz wpisania daty przejścia. Kierownik komisariatu odprowadzał wywiadowcę osobiście do granicy,

- b) kierownik komisariatu Straży Celnej zobowiązany był do osobistego prowadzenia dziennika kontrolnego wizowanych przez siebie przepustek, według numerów, bez wymieniania nazwisk, i przechowywania go pod zamknięciem jako dokumentu tajnego,
- c) po powrocie wywiadowcy przez zieloną granicę miał być on odstawiony przez funkcjonariuszy Straży Celnej, podobnie jak każda osoba nielegalnie przekraczająca granicę, do najbliższego komisariatu Policji Państwowej,
- d) w celu prowadzenia ewidencji i kontroli wydawanych przepustek każdy kierownik komisariatu Straży Celnej zobowiązany był przysyłać co miesiąc pod adresem właściwego starosty wykaz numerów zarejestrowanych przepustek, bez wymieniania nazwisk⁵.

W 1926 r. Oddział II opracował instrukcję dla funkcjonariuszy granicznych, która wskazywała na ich możliwości pracy wywiadowczej oraz wymieniała zagadnienia będące obiektem zainteresowań służb informacyjnych. Według niej strażnicy graniczni mieli zdobywać informacje na podstawie osobistych obserwacji w czasie pełnienia służby oraz w czasie rozmów z niemieckimi strażnikami granicznymi i osobami przekraczającymi granicę.

Obserwacja bezpośrednia miała dotyczyć:

- przebywania w pobliżu granicy osób wojskowych i urzędników cywilnych,
- robót ziemnych,
- dostrzeżonych większych zgromadzeń ludzkich,
- przelotów samolotów i przemarszów kolumn wojska,
- usłyszanych przez strażnika strzałów, detonacji i wybuchów.

Zadaniem strażników granicznych, w trakcie rozmów z ludnością przekraczającą granicę i strażnikami niemieckimi, było zdobywanie danych dotyczących obsady i funkcjonowania niemieckich formacji granicznych oraz wszelkich przejawów życia politycznego i gospodarczego

⁵ Tamże, Instrukcja Departamentu Cei Ministerstwa Skarbu w sprawie współdziałania organów celnych z wywiadem wojskowym z 25.01.1924 r.

Niemiec. Niektórzy z funkcjonariuszy informacje wywiadowcze uzyskiwali także za pośrednictwem własnych konfidentów⁶.

Strażnicy Graniczni przesyłali meldunki informacyjne z placówek do komisariatów, a te następnie do Posterunków Oficerskich (dalej: PO)⁷. Funkcjonariusze aktywnie współpracujący z Oddziałem II otrzymywali z Posterunków Oficerskich dodatkowe wynagrodzenie w wysokości od kilku do kilkunastu złotych miesięcznie. Na odcinku PO 1 Ekspozytura nr 3 w 1926 r. 15 strażników czynnie współpracowało z organami wywiadu⁸. Informacje przez nich podawane musiały mieć dla placówek wywiadowczych duże znaczenie, skoro w grudniu 1926 r. kierownik Posterunku Oficerskiego (PO) 1, kapitan Cymmer, w piśmie do inspektora Straży Celnej w Grudziądzu prosił o zintensyfikowanie współpracy i szybsze nadsyłanie meldunków sytuacyjnych⁹.

Naczelny Inspektorat Straży Celnej, na podstawie zestawień informacji z poszczególnych Inspektoratów, przysyłał do Oddziału II Komunikaty Informacyjne. Informacje te często dotyczyły szczegółowych zagadnień niemieckiej armii, policji, organizacji cywilno - wojskowych, wszelkich przejawów niemieckiego życia politycznego, społecznego i gospodarczego, przede wszystkim z terenu pasa nadgranicznego. Oddział II tego typu komunikaty otrzymywał kilkakrotnie w ciągu miesiąca¹⁰.

Jednak według sprawozdań Ekspozytur Oddziału II, z początku lat 20 - tych, współpraca placówek wywiadowczych ze Strażą Graniczną pozostawiała wiele do życzenia. Przede wszystkim często dochodziło do dekonspiracji współpracowników Oddziału II podczas przekraczania przez nich granicy na polskich granicznych punktach kontrolnych¹¹.

22 marca 1928 r. w miejsce Straży Celnej i pozostałych służb granicznych powołano co życia jednolitą organizację o nazwie Straż Graniczna, która została zorganizowana na wzór wojskowy i również podlegała Ministerstwu Skarbu. Obszar pogranicza wschodniopruskiego był ochraniały przez Mazowiecki Inspektorat Okręgowy Straży Granicz-

⁶ Tamże, Ekspozytura nr 3 w Bydgoszczy (Poznaniu), sygn. I 303.4.6252, Instrukcja Oddziału II dla funkcjonariuszy Straży Granicznej z 1926 r.; tamże, Raport sytuacyjny z pogranicza niemieckiego z komisariatu Straży Granicznej Nowe według instrukcji Oddziału II.

⁷ Tamże, Meldunki obserwacyjne Straży Granicznej do Posterunków Oficerskich z 1926 r. Posterunek Oficerski - najniższy organ terenowy Oddziału II.

⁸ Tamże, Arkusze wysokości nagród za informacje wywiadowcze przyznanych przez PO 1 strażnikom z Inspektoratów Straży Granicznej z Grudziądza i Działdowa z 20.12.1926 r.

⁹ CAW, OII, Ekspozytura nr 3 w Bydgoszczy (Poznaniu), sygn. I 303.4.6252, Pismo kierownika PO 1 kapitana Cymmera do Inspektora Straży Celnej w Grudziądzu z 3.12.1926 r.

¹⁰ Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej: ASG), Mazowiecki Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej (dalej: Mazowiecki IOSG), sygn. 952/15, Komunikaty Informacyjne Naczelnego Inspektoratu Straży Celnej z 1928 r.

¹¹ H. Ćwięk, *op. cit.*, s. 122 - 123.

nej z siedzibą w Ciechanowie i obejmował obszar województwa białostockiego, warszawskiego i częściowo pomorskiego¹².

W ramach Straży Granicznej rozbudowano struktury wywiadowcze, które nie tylko skutecznie wpływały na efektywność w walce z przemytem i nielegalnym przekraczaniem granicy, ale przynosiły również dużo korzyści Oddziałowi II¹³. W tym czasie prace wywiadowcze z ramienia Oddziału II na terenie Prus Wschodnich prowadziła placówka wywiadowcza mająca siedzibę przy Komisarzu Generalnym RP w Wolnym mieście Gdańsku, a od 1930 r. - ekspozytura terenowa nr 3 z siedzibą w Bydgoszczy. Ekspozytura ta posiadała sieć Posterunków Oficerskich umiejscowionych w miejscowościach przygranicznych. Kierownicy PO zmuszeni byli do współpracy ze Strażą Graniczną i policją, które miały bezpośrednią styczność z ludnością przekraczającą granicę Prus Wschodnich. Postulowali oni niejednokrotnie, aby kierownicy placówek Straży Granicznej meldowali kierownictwu ekspozytury o każdym przypadku pozyskania nowego agenta. Chodziło w tym wypadku o przeanalizowanie możliwości agenta do ewentualnej pracy dla Oddziału II¹⁴.

Obszar całego państwa został podzielony dla celów wywiadowczych formacji ochrony granic na:

- a) obszar pograniczny,
- b) obszar wewnętrzny,
- c) pas działania Korpusu Ochrony Pogranicza.

Dwa pierwsze obszary podlegały Komendantowi Straży Granicznej. Kierował on służbą wywiadowczą Straży Granicznej poprzez szefa Oddziału Informacyjnego¹⁵.

Podstawową jednostką organizacyjną wywiadu były tzw. placówki II linii rozmieszczone w miejscach postoju wszystkich komisariatów, inspektoratów granicznych i inspektoratów okręgowych. Zadaniem placówek I linii było niedopuszczenie do bezkarnego przekraczania granicy, natomiast placówek II linii - wykrywanie przestępstw granicznych oraz zbieranie informacji interesujących wywiad wojskowy. Placówki II linii

¹² M. Jabłonowski, *Powstanie i organizacja Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej*, w: *Z dziejów polskich formacji granicznych*, op. cit., s. 60 - 61.

¹³ G. Łukomski, op. cit., s. 30 - 31.

¹⁴ A. Szymanowicz, *Działalność wywiadowcza ekspozytur terenowych Oddziału II Sztabu Głównego (Generalnego) wobec Prus Wschodnich (1918 - 1939)*, Przegląd Historyczno - Wojskowy, 2004, nr 4, s. 99 - 116.

¹⁵ CAW, O II, Wydział I Organizacyjny, Referat Organizacyjny, sygn. I 303.4.271, Referat Oddziału II dotyczący tymczasowej organizacji służby wywiadowczej Straży Granicznej.

działy jawnie, zakonspirowana była jedynie sieć jej płatnych agentów¹⁶. W jej skład wchodził wyłącznie wywiadowcy - szeregowi etatowi i funkcjonariusze kontraktowi. Na placówkach II linii, a nawet I linii jeżeli wymagały tego warunki, wyznaczano specjalnych podoficerów wywiadowczych. Podoficer ten odpowiadał, wspólnie z kierownikiem placówki, za należyte opanowanie terenu pod względem wywiadowczym i za racjonalne wykorzystanie i rozpracowanie uzyskanych przez placówkę informacji¹⁷.

Według *Tymczasowej Instrukcji Służby Informacyjnej Straży Granicznej* z 7 stycznia 1928 r. jej organy specjalne stanowili wywiadowcy, agenci i konfidenti.

Wywiadowcą mógł być wyłącznie funkcjonariusz Straży Celnej.

Agentem nazywano pracownika wywiadu otrzymującego stałe miesięczne wynagrodzenie. Agent mógł pracować tylko w zakresie służby informacyjnej specjalnej, a każdorazowe wykorzystanie go do poszczególnego zadania mogło nastąpić za zgodą Naczelnego Inspektora na podstawie wniosku Inspektora Okręgowego.

Konfidentem mogła być każda osoba, która bądź to z chęci zysku, bądź z innych pobudek dostarczała wiadomości, a nie pozostawała w ścisłym stosunku służbowym do Straży Celnej. Konfidentów mogli dobrać do współpracy funkcjonariusze pełniący służbę informacyjną, lecz tylko za zgodą kierowników Komisariatu Straży Celnej. Konfidenti otrzymywali wynagrodzenie w zależności od wyników pracy.

Podstawą do rozpoczęcia wywiadu przez organy specjalne służby informacyjnej były przesłanki zdobyte poprzez:

- 1) otrzymane wiadomości, których źródła pochodziły z:
 - doniesień konfidentów,
 - informacji wynikających z bezpośrednich rozmów,
 - podsłuchanych rozmów,
 - informacji prasowych;
- 2) własne spostrzeżenia i samodzielne zainteresowanie się wszelkimi przejawami życia społecznego i gospodarczego;

¹⁶ H. Dominiczak, *Granica polsko - niemiecka. Z dziejów formacji granicznych*, Łódź 1974, s. 145 – 149.

¹⁷ CAW, O II, Wydział I Organizacyjny, Referat Organizacyjny, sygn. I 303.4.271, Referat Oddziału II dotyczący tymczasowej organizacji służby wywiadowczej Straży Granicznej.

- 3) rozkaz prowadzenia wywiadu w konkretnym przypadku otrzymany od przełożonego.

Rozwój i przebieg każdej akcji wywiadowczej informacyjnej służby specjalnej Straży Granicznej od chwili rozpoczęcia działań aż do przeprowadzenia jej do końca powinien być, według instrukcji, zamknąć się w następujących punktach:

- a) sprawdzenie autentyczności informacji,
- b) rozszerzenie i uzupełnienie informacji,
- c) sformułowanie konkretnych wniosków,
- d) zebranie dowodów przestępstwa lub winy,
- e) przekazanie dojrzałego materiału do ostatecznej likwidacji sprawy¹⁸.

Od 1928 r. za odcinek graniczny z Litwą i niewielki odcinek z Prusami Wschodnimi odpowiadał stacjonujący w Wilnie 29 batalion Korpusu Ochrony Pogranicza (dalej: KOP). Według sprawozdania por. Górowskiego, kierownika PO 1, tamtejszy wywiad KOP zajmował się przede wszystkim walką z przemytem i wywiadem defensywnym. Pod względem wywiadu ofensywnego oficerowie ci podlegali szefowi Ekspozytury nr 1 usytuowanej w Wilnie. Ekspozytura ta posiadała zresztą w dowództwie KOP w Wilnie swego oficera łącznikowego dla koordynacji działań wywiadowczych. Oficer łącznikowy przekazywał także tamtejszemu dowództwu KOP pieniądze z funduszu Ekspozytury przeznaczone na wywiad ofensywny (na przykład w marcu 1928 - 28 dolarów). Wywiad ofensywny (płytki - o zasięgu do kilkunastu kilometrów) prowadzony przez KOP w Wilnie ukierunkowany był przede wszystkim na Litwę, również przy pomocy informacji uzyskiwanych o tym państwie z terenu Prus Wschodnich¹⁹.

W latach trzydziestych istniała ścisła współpraca pomiędzy kierownikiem PO nr 7 w Białymstoku (Ekspozytura nr 3 Oddziału II), a kierownikiem placówki wywiadowczej KOP w Grodnie. Placówka KOP ułatwiała PO pracę m. in. poprzez odstępowanie posiadanych kontaktów na Prusy Wschodnie, udostępnianie lokali konspiracyjnych i aresztów oraz środków łączności. W zamian za to kierownik PO był zobowiązany

¹⁸ ASG, Mazowiecki IOSG, sygn. 952/645, Tymczasowa Instrukcja Służby Informacyjnej Straży Granicznej z 7.01.1928 r.

¹⁹ CAW, O II, Wydział I Organizacyjny, Referat Organizacyjny, sygn. 303.4.5409, Pismo kierownika PO 1 por. Górowskiego do szefa Ekspozytury nr 2 w sprawie wywiadu KOP z 19.04.1928 r.

udostępniać kierownikowi placówki KOP własne kontakty z terenu Prus Wschodnich ukierunkowanych na Litwę i Kłajpedę²⁰.

W lipcu 1929 r. opracowana została nowa instrukcja regulująca współpracę wywiadowczą Straży Granicznej z Oddziałem II. Stwierdziła ona, że głównym celem działalności Straży Granicznej jest ochrona celna i zapobieganie nielegalnemu przekraczaniu granicy. Jednak względy natury wojskowej stawiały przed tą formacją konieczność dokładnego rozpoznania terytorium sąsiedniego państwa na wypadek osłony mobilizacji²¹. Rozpoznanie to mogło być prowadzone tylko w ramach ścisłej współpracy z Oddziałem II.

Wywiad Straży Granicznej był wywiadem płytkim o średnim zasięgu do 15 km od granicy. W zależności od lokalnych potrzeb kierownik Ekspozytury Oddziału II mógł wnioskować do Inspektoratu Okręgowego o powiększenie pasa działania do 30 km.

Zasadniczym zadaniem wywiadu Straży Granicznej działającego na rzecz potrzeb obronności było utworzenie w wyznaczonym pasie działania sieci zaufanych i bezwzględnie pewnych agentów - rezydentów w ośrodkach przemysłowych i komunikacyjnych sąsiedniego państwa. Sieć ta miała odegrać poważną rolę w czasie zaostrzenia stosunków i co za tym idzie - ograniczenia lub całkowitego zamknięcia ruchu granicznego. Przekazywane w tym czasie od jej agentów wiadomości miałyby informować o ruchach wojsk, policji, organizacji cywilno - wojskowych w pasie przygranicznym itp.

Poza tym do zadań o charakterze wojskowym wywiadu Straży Granicznej w czasie pokoju miało należeć:

1) rozpoznanie terenu:

- pod względem komunikacyjnym,
- urządzeń elektryfikacyjnych,
- wszelkich budowli mających znaczenie wojskowe,

2) prowadzenie wywiadu narodowościowego:

- stosunków narodowościowych,
- kolonizacji pasa przygranicznego przez ludność z głębi Niemiec,

²⁰ Tamże, Ekspozytura nr 3 w Bydgoszczy (Poznaniu), sygn. I 303.4.6179, Instrukcja organizacyjna i pracy dla Posterunków Oficerskich Ekspozytury nr 3 Oddziału II Sztaby Głównego z 30.11.1935 r.

²¹ Osłona mobilizacji - działania mające na celu bezpieczne przeprowadzenie (osłonę)własnej mobilizacji.

- 3) wywiad ekonomiczny - opis zakładów przemysłowych, zwłaszcza przemysłu wojennego,
- 4) zagadnienia osłony niemieckiej
 - Schupo,
 - Żandarmeria,
 - organizacje cywilno - wojskowe,
 - ukryte magazyny broni i amunicji.

Wywiadu na Reichswehrę Straż Graniczna w zasadzie nie prowadziła. Dostrzeżone w toku prac możliwości w tym zakresie przekazywano do wykorzystania przez Oddział II²².

Oceniając pracę wywiadowczą Inspektoratów Okręgowych - Mazowieckiego, Pomorskiego i Wielkopolskiego Straży Granicznej i ich współpracę z Ekspozyturą nr 3 w październiku 1930 r. kapitan Żychoń stwierdził, że *„znajduje w niej bardzo dużo zapału i zainteresowania, co pozwala wnioskować, że praca ta da w niezadługim czasie osiągnie dobre wyniki.*

Na razie intensywność wysiłków nie idzie w parze z odpowiednią umiejętnością i fachowością. Szczególnie zwraca uwagę duży brak krytycyzmu w przyjmowaniu wiadomości. Przy analizie meldunków okazuje się w większości wypadków (z wyjątkiem Wielkopolskiego I. O.), że wiadomości są nieściste, a nieraz mocno spaczzone. Wykorzystując meldunki Straży Granicznej Ekspozytura napotyka na dużo trudności, by ziarna prawdy wydobywać z bardzo dużej ilości materiału wykoślawionego. Wobec tego niepodobna wprost na razie wykorzystać meldunki, co do których treści Ekspozytura nie posiada materiału porównawczego z innych źródeł.”

Za przyczynę tego stanu rzeczy szef bydgoskiej Ekspozytury uważał:

- niemal zupełny brak znajomości stosunków politycznych, społecznych, gospodarczych, rozmieszczenia oddziałów Reichswehry, policji, żandarmerii itp. w niemieckim pasie granicznym przez organy informacyjne Straży (za wyjątkiem Inspektoratu Wielkopolskiego),

²² CAW, O II, Ekspozytura nr 3 w Bydgoszczy (Poznaniu), sygn. I 303.4.6258, Instrukcje o współpracy wywiadowczej Straży Granicznej z Oddziałem II z lipca 1929 r.

Z HISTORII OCHRONY GRANIC

- brak systematycznej i precyzyjnej pracy z agentami. Kapitan Żychoń zwracał w tym punkcie uwagę głównie na odpowiednie ukierunkowanie pracy agentów i wydobywanie od nich wartościowych informacji,
- brak odpowiedniej selekcji agentów. Chodziło tu zwłaszcza o odpowiedni dobór agentów ze względu na ich poziom intelektualny. Kapitan Żychoń wykluczał np., aby meldunki informacyjne pochodzące od agenta - analfabety przedstawiały większą wartość.

W celu ulepszenia pracy wywiadu Straży Granicznej i usunięcia stwierdzonych niedociągnięć kapitan Żychoń postanowił zorganizować odpowiednie szkolenia dla funkcjonariuszy granicznych oraz przysyłać im biuletyny informujące o ogólnej sytuacji w Niemczech, a zwłaszcza w pasie granicznym. Poszczególne Inspektoraty Okręgowe miały też otrzymywać od Ekspozytury ocenę swych meldunków sytuacyjnych²³.

Poczynione w tym kierunku przez kapitana Żychonia działania przyniosły prawdopodobnie spodziewane efekty, gdyż już w grudniu 1930 r. ocena pracy współpracujących z Ekspozyturą nr 3 Inspektoratów zawierała znacznie mniej krytycznych uwag. Meldunki przesyłane przez Straż Graniczną do Bydgoszczy miały cechować większa rzeczowość i bardziej krytyczne, aniżeli wcześniej, podejście do pracy własnych agentów.

Odpowiednio ukierunkowane działania wywiadowcze Inspektoratów skupiły się przede wszystkim na ustaleniu liczebności i dyslokacji niemieckich formacji granicznych. Inspektorat Mazowiecki przekazał dodatkowo wartościowe informacje o pracach fortyfikacyjnych w Prusach Wschodnich²⁴.

W drugiej połowie lat trzydziestych współpraca Straży Granicznej z Oddziałem II zacieśniało się coraz bardziej. Ochroniający granicę z Prusami Wschodnimi Mazowiecki Inspektorat Okręgowy współdziałał z Ekspozyturą nr 3 i jej posterunkami oficerskimi w Białymstoku, Mławie i Grudziądzu. Wszelkie sprawy wywiadowcze szef Ekspozytury uzgadniał bezpośrednio z oficerem informacyjnym Inspektoratu Okręgowego.

Współpraca w zakresie wywiadu zaczepnego polegała na:

²³ Tam e, sygn. I 303.4.6363, Komunikat Informacyjny nr 1 Ekspozytury nr 3 z 31.10.1930 r. Charakterystyka pracy wywiadowczej Straży Granicznej w Inspektoracie Okręgowym Mazowieckim, Pomorskim i Wielkopolskim

²⁴ Tam e, Komunikat Informacyjny nr 3 Ekspozytury nr 3 z 31.12.1930 r. Charakterystyka pracy wywiadowczej Straży Granicznej w Inspektoracie Okręgowym Mazowieckim, Pomorskim i Wielkopolskim.

- 1) wyszukaniu i pomocy przy werbunku dla PO odpowiednich agentów,
- 2) pomocy przy przerzucaniu przez granicę agentów PO,
- 3) zbieraniu wszelkich wiadomości z przedpola i przekazywaniu dezerterów.

Werbunek dla PO realizowano poprzez specjalnie dobranych podoficerów wywiadowczych, którymi obsadzano ważniejsze drogi celne o większym ruchu granicznym i ważniejsze obiekty lub większe miasta na przedpolu. Poza tym wszyscy szeregowi Straży Granicznej mieli zbierać wszelkie informacje przydatne pod względem werbunkowym, np.: *„że syn gospodarza z przedpola ma być powołany do wojska, że dany urzędnik niemieckiej Straży Granicznej jest przekupny lub nałogowy alkoholik, że inny mieszkaniec przedpola jest przekonany lewicowych i wrogo odnosi się do rządu niemieckiego itp.”* Ogół szeregowych nie mógł jednak wiedzieć w jakim celu zbierane były te wiadomości.

Przerzucanie przez granicę agentów odbywało się na życzenie kierownika PO w miejscu i czasie przez niego wskazanym. Wszelkie sprawy związane z przerzutem i przyjmowaniem agentów kierownik PO załatwiał bezpośrednio z kierownikiem komisariatu.

Jednostki Straży Granicznej zbierały informacje o wszelkich przejawach życia na przedpolu i przekazywały je drogą służbową do Inspektoratu Okręgowego. W pilnych sprawach informacje te były przekazywane bezpośrednio do Ekspozytury nr 3. Natychmiastowo powiadamiano też PO o dezerterach armii obcych.

Mazowiecki Inspektorat Okręgowy współpracował też w zakresie kontrwywiadu z Samodzielnymi Referatami Informacyjnymi (dalej: SRI)²⁵ Dowództw Okręgów Korpusów nr III w Grodnie, nr I w Warszawie i nr VIII w Toruniu. Współpraca w zakresie kontrwywiadu miała polegać na:

- 1) rozpoznaniu działalności wywiadu ościennego w pasie działania Straży Granicznej,
- 2) rozpoznaniu wywiadu ościennego na przedpolu.

Plan działania w punkcie 1 obejmował :

- ukierunkowanie całego aparatu Straży Granicznej na rozpoznanie działalności obcego wywiadu na własnym terenie,
- selekcji funkcjonariuszy i konfidentów do celów KW,

²⁵ Samodzielny Referat Informacyjny – organ kontrwywiadowczy Oddziału II.

Z HISTORII OCHRONY GRANIC

- rozpoznanie stosunków politycznych i narodowościowych w pasie granicznym,
- rozpoznanie afer kontrwywiad owczych,
- współpracę na szczeblu organów wykonawczych SRI i wywiadu organów Straży Granicznej.

Natomiast rozpoznanie wywiadu nieprzyjacielskiego na przedpolu realizowano przez:

- sprawdzanie osób przekraczających granicę (czy nie są notowani w kartotece SRI),
- obserwację przedpola przez funkcjonariuszy Straży Granicznej,
- zdobywanie przygodnych wiadomości od obywateli ościennego państwa,
- wyławianie wszelkich pośredników i werbowników wśród funkcjonariuszy niemieckiej Straży Granicznej, członków SS i SA i ludności cywilnej na pograniczu,
- własną sieć konfidencjonalną²⁶.

W drugiej połowie 1938 r., w okresie coraz bardziej zaostrzających się stosunków polsko - niemieckich, Komenda Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej zalecała podległym jej oficerom wywiadowczym zwrócić baczniejszej uwagi na sytuację narodowościową na pograniczu. Podkreślano przy tym, aby nie utożsamiać przynależności religijnej z narodowościową. Ludność pogranicza Prus Wschodnich podzielono na 3 następujące kategorie:

- 1) zdecydowanych Polaków,
- 2) słabo uświadomionych narodowościowo, częściowo już zgermanizowanych Polaków,
- 3) zdecydowanych Niemców - zarówno renegatów, jak i rdzennych Niemców.

²⁶ CAW, O II, Ekspozytura nr 3 w Bydgoszczy (Poznaniu), sygn. I 303.4.6226, Współpraca z Oddziałem II Mazowieckiego Inspektoratu Straży Granicznej. Referat komisarza Zygmunta Szymczyńskiego, oficera informacyjnego Mazowieckiego Inspektoratu Straży Granicznej z 19.02.1937 r.; także, Protokół z konferencji jaka odbyła się 11.01.1937 r., w lokalu Ekspozytury nr 3 Oddziału II Sztabu Głównego w Bydgoszczy, w sprawie omówienia szczegółów współpracy organów Straży Granicznej z organami Oddziału II.

Według instrukcji mazowieckiej Komendy powyższe kategorie należało traktować w odmienny sposób. Pierwsza grupa winna być zdecydowanie popierana przez wszelkie władze. Grupę drugą należało repolonizować wszelkimi dostępnymi środkami. *„Nie wolno odpychać ich od społeczności polskiej - czytamy w piśmie Komendy - o ile wykażą w tym kierunku choćby trochę dobrej woli. Należy im stale przypominać, że ich nazwiska polskie świadczą o ich krwi polskiej, która płynie w ich żyłach, a wspólność krwi zobowiązuje.”* Natomiast trzecią kategorię dzielono na Niemców lojalnie zachowujących się wobec państwa polskiego, których zalecano poddawać obserwacji oraz działaczy wrogo odnoszących się do Polski - tych należało szykanować przy każdej nadarzającej się okazji i wszelkimi legalnymi środkami.

Podkreślano, że zadaniem Straży Granicznej jest współpraca z lokalnymi władzami administracyjnymi w sprawach narodowościowych. Miała ona polegać na rozpoznawaniu przez Straż Graniczną wrogich elementów maskujących się pozorną lojalnością, a będących w rzeczywistości organizatorami wrogiej Polsce działalności.

Wywiad na „organizatorów Niemczyzny” miał być gruntowny i prowadzony pod kątem wyszukania czułych miejsc, w które można uderzyć. Należało więc poznać nie tylko ich personalia, stosunki rodzinne, działalność organizacyjną, kontakty, lecz również ważniejsze sprawy majątkowe. Przykładowo wiadomość, że lokalny przywódca Niemców, będący rolnikiem posiada gorzelnię, plantację zbóż nasiennych, samochód itp., dawała możliwość uruchomienia starań o odebranie mu kontyngentu na produkcję spirytusu, niezakwalifikowania plantacji nasiennych przez Izbę Nasienną, unieruchomienia samochodu przez władze wojewódzkie itp.

Ważne przy tym było przestrzeganie zasady taktycznej, która polegała na tym, aby *„masy jako takiej nigdy nie zadrażniać, wyszukiwać i uderzać zdecydowanie w jednostki nam wrogie. Połączone działania Starostwa z jego wydziałami, Urzędem Skarbowym, Strażą Graniczną, Kuratorium, Województwa, Izby Rolniczej, Banku Rolnego, Samodzielnego Referatu Informacyjnego, Policji daje możliwość osiągnięcia zamierzonego celu. Należy przy tym zapewnić także życzliwą pomoc organizacjom stojącym na gruncie polskiej państwowości takim jak Związek Mazurów”*²⁷.

W ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny organa informacyjne Straży Granicznej stwierdziły obecność w pobliżu granicy wielu

²⁷ ASG, Mazowiecki IOSG, sygn. 952/220, Pismo Komendy Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej do podległych komisariatów w sprawie mniejszości narodowych z 23.08.1938 r.

osób, między innymi kobiet, których zadaniem, drogą obserwacji i na podstawie rozmów z żołnierzami i miejscową ludnością, było uzyskiwanie potrzebnych materiałów dla niemieckiego wywiadu odnośnie umocnień. Aby uzyskać swobodę poruszania się w terenie osoby te legalizowały swój pobyt poprzez zameldowanie się w Urzędach Gminnych.

W celu zapobieżenia tej akcji szczegółowo instruowano, zwłaszcza placówki II linii, o sposobach działania niemieckiego wywiadu na pograniczu i polecono ewidencjonowanie i sprawdzenie wszystkich niedawno przybyłe na tereny pograniczne osoby²⁸.

W ramach przygotowań do wojny Oddział II rozpoczął w maju 1939 r. organizowanie grup dywersyjnych w powiatach graniczących z Niemcami. Do grup tych werbowano zaufane osoby z różnych środowisk i organizacji społecznych. Na czele każdej z nich stał komendant (dowódca patrolu dywersyjnego) oraz 2 - 4 członków. Część zadań sprecyzowano przed wybuchem wojny, dodatkowe zadania zamierzano przekazywać przez łączników po wkroczeniu na tereny własne oddziałów niemieckich. Grupy dywersyjne otrzymywały odpowiednią ilość broni, amunicji i materiałów wybuchowych, a ich członkowie przechodzili specjalne kursy²⁹.

Ważną rolę w tworzeniu struktur dywersyjnych odgrywała Straż Graniczna. Szefem organizacji dywersyjnej na północnym Mazowszu został ppłk Witalis Jakub Chmura - komendant Mazowieckiego IOSG. W skład patroli dywersyjnych w znacznej liczbie wchodziłi strażnicy SG. Ich doświadczenie oraz znajomość terenu po obu stronach granicy brano pod uwagę w planach dywersyjnych³⁰.

Jednak po wybuchu wojny akcje dywersyjne z nieznanymi powodów zostały w większości odwołane. Być może przyczyną tego była często stosowana przez Niemców praktyka brania zakładników w poszczególnych miejscowościach bezpośrednio po ich zajęciu oraz sparaliżowanie centralnego dowodzenia dywersją na wskutek uszkodzenia połączeń telefonicznych z Warszawy³¹. Jednak w dniach 2 - 3 września jeden z patroli dywersyjnych z północnego Mazowsza operował w okolicach Szczytna, gdzie dokonał uszkodzenia torów kolejowych na odcinku

²⁸ CAW, O II, Wydział I Organizacyjny, Referat Organizacyjny, sygn. I 303.4.271, Opracowanie dotyczące sieci informacyjnej Straży Granicznej z 21.07.1931

²⁹ Regulamin pracy dla referatów dywersyjnych Oddziałów II sztabów armii z 31.05.1939 r., WPH 1989, nr 1, s. 234 - 243; R. Juskiewicz, *Mławskie Mazowsze w walce*, Warszawa 1968, s. 25 - 27.

³⁰ R. Juskiewicz, *Bitwa pod Mławą 1939*, Warszawa 1979, s. 21 - 24.

³¹ M. Starczewski, *Tajna Organizacja Konspiracyjna*, Wojskowy Przegląd Historyczny (dalej:WPH), 1987, nr 3 (121), s. 164 - 167.

Szczytno - Biskupiec oraz zniszczenia w kilku miejscach słupów wysokiego napięcia³².

W późniejszym okresie wyszkoleni przed wybuchem wojny dywersanci wstępowali w szeregi powstających organizacji podziemnych, a broń przeznaczona dla poszczególnych grup znalazła się w większości w magazynach ZWZ - AK³³.

Kierownictwa poszczególnych Inspektoratów Straży Granicznej często podkreślały, że najważniejszym ustawowym celem ich działalności była walka z przemytem i nielegalnym przekraczaniem granicy. Współpracę z Oddziałem II traktowano niejednokrotnie jako zadanie dodatkowe i drugorzędne. Niemniej jednak formacje ochrony granic miały duże zasługi zwłaszcza w obserwacji bezpośredniego przedpoła i werbunku nowych agentów dla PO. Zarówno organa wywiadu, jak i kontrwywiadu, przywiązywały dużą wagę do doświadczenia, znajomości terenu i miejscowych stosunków oraz możliwości bezpośrednich kontaktów funkcjonariuszy formacji ochrony granic z ludnością przekraczającą granicę, czyli elementów tak ważnych dla pracy Oddziału II.

Szymanowicz Adam; Współpraca formacji granicznych z wywiadem wojskowym II Rzeczypospolitej na odcinku Prus Wschodnich, Biuletyn Centralnego Ośrodka Szkolenia nr 1/06, Koszalin 2006, s. 211 – 225.

³² Pismo szefa Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa, w zastępstwie Müllera, dotyczące „polskiej sabotażowo - terrorystycznej organizacji <<Tajna Organizacja Konspiracyjna>>” (według rozdzielnika) z 27.10.1939 r., WPH 1987, nr 3 (121), s. 169 - 170; H. Piskunowicz, Działalność dywersyjna i partyzancka na zapleczu niemieckim we wrześniu 1939 r., w: *Wojna obronna Polski. Materiały sympozjum z okazji 40 rocznicy agresji hitlerowskiej na Polskę i wybuchu II wojny świat światowej*, Warszawa 1979, s. 81 - 82.

³³ R. Juszkiewicz, *Gmina Szczepkowo Borowe (Janowiec Kościelny) w latach 1939 - 1945*, Olsztyn 1980, s. 31.